

Zbigniew Barciński

EDUKACJA SEKSUALNA WEDŁUG GENDER



NATAN

WYDAWNICTWO

Zbigniew Barciński

EDUKACJA SEKSUALNA WEDŁUG GENDER

NATAN
WYDAWNICTWO

Lublin 2014

© Copyright by Wydawnictwo NATAN
© Copyright by Zbigniew Barciński

Projekt okładki
Jerzy Piasecki

Korekta
Zespół

ISBN 978-83-63875-20-6

Niniejsza książeczka w formie e-booka jest przeznaczona do bezpłatnego rozpowszechniania.

Książeczka w wersji drukowanej będzie dostępna od czerwca 2014.

Wydawnictwo NATAN
ul. Skautów 11b m 29, 20-055 Lublin
Tel. 609 734 114
wydawnictwo@natan.pl <http://natan.pl>

SPIS TREŚCI

Wstęp

Część I – Założenia genderowej edukacji seksualnej

1. Rozbudzenie seksualne dziecka
2. Zachwianie pewnością dziecka, że jest chłopcem lub dziewczynką
3. Plan dla polskiej oświaty
4. Sytuacja docelowa: przymus uczestnictwa

Część II – Ocena genderowej edukacji seksualnej

1. Uderzenie w prawidłowy rozwój dzieci i młodzieży
2. Łamanie praw rodziców
3. Łamanie przepisów Kodeksu karnego
4. Realizacja interesu pedofilów
5. Realizacja interesu lobby farmaceutycznego i aborcyjnego

Część III - Czy chcesz takiej edukacji seksualnej dla Twoich dzieci?

Część IV - Co możesz zrobić, aby to zatrzymać

1. Wobec dzieci
2. Wśród rodziców
3. W szkole Twego dziecka
4. Działania prawne
5. Aktywność obywatelska

Zakończenie

WSTĘP

Genderowa edukacja seksualna chce przekazywać dzieciom i młodzieży tylko techniczne informacje dotyczące seksu. Nie ma w niej miejsca na takie tematy jak miłość, rodzina, ojciec, matka, dzieci. Nie ma w niej miejsca na przygotowanie do zbudowania silnej, trwałej, szczęśliwej rodziny.

Genderowa edukacja seksualna to nauka od wczesnego dzieciństwa masturbacji, antykoncepcji, praw seksualnych. To przekonywanie dzieci, że rodzina złożona z taty, mamy i dzieci to tylko jedna z możliwych form, bo równie dobre dla dzieci są związki np. dwu osób homoseksualnych.

Sztandarowym dokumentem genderowej edukacji seksualnej są „Standardy edukacji seksualnej w Europie” firmowane przez WHO (Światową Organizację Zdrowia) i BzGA (Federalne Biuro Edukacji Zdrowotnej w Niemczech)¹. Tak jak w ideologii gender tak i w Standardach WHO jest bowiem mowa o:

- różnych (alternatywnych) koncepcjach rodziny,
- różnych (alternatywnych) normach w obszarze seksu,
- promocji homoseksualnego stylu życia,
- tożsamości płciowej (wiele możliwości do wyboru) różnej od płci biologicznej (mężczyzna i kobieta),
- krytycyzmie wobec tradycyjnych norm kulturowych.

Genderowe idee są obecne w różnych programach edukacyjnych realizowanych obecnie w polskich szkołach i przedszkolach. Jednym z nich jest program „Równościowe przedszkole”.

Genderowa edukacja seksualna może już niedługo stać się w Polsce edukacją obowiązkową.

Jeśli zatem Drogi Czytelniku jesteś ojcem lub matką – to informacje zawarte w niniejszej broszurze dotyczą Ciebie i Twoich dzieci. Jeśli Drogi Czytelniku, nie masz własnych dzieci – rzecz dotyczy dzieci z kręgu Twoich bliskich i znajomych. Jeśli jesteś nauczycielem czy wychowawcą – może się okazać, że placówka, w której pracujesz zacznie realizować tego typu edukację seksualną.

Warto zatem poznać, jak wygląda genderowa edukacja seksualna i jakie mogą być jej skutki dla dzieci i młodzieży. Warto odpowiedzieć sobie na pytanie – czy chcę takiego nauczania dla swoich dzieci lub dzieci moich znajomych i przyjaciół. Warto też zastanowić się, co można zrobić, aby przed tego typu edukacją seksualną ochronić dzieci i młodzież.

Fragmenty zaznaczone niebieską czcionką i podkreśleniem są podlinkowane – po kliknięciu można przejść na strony internetowe [Koalicji Obywatelskiej DLA RODZINY](#) poświęcone „[pedagogice gender](#)”. Są tam szersze omówienia i linki do dokumentów i innych materiałów źródłowych

¹ Dokument ten będzie dalej określany w skrócie jako „Standardy WHO”.

Część I

ZAŁOŻENIA

GENDEROWEJ EDUKACJI SEKSUALNEJ

1. ROZBUDZENIE SEKSUALNE DZIECKA

[„Standardy edukacji seksualnej w Europie”](#) to dokument przygotowany w roku 2010 przez WHO (Światową Organizację Zdrowia) i BzGA (Federalne Biuro Edukacji Zdrowotnej w Niemczech). W 2013 roku, w kwietniu oficjalnie zaprezentowano polskie tłumaczenie tego dokumentu - w obecności urzędników z Ministerstwa Edukacji Narodowej.

[Standardy WHO](#) zawierają „zalecenia dla decydentów oraz specjalistów zajmujących się edukacją i zdrowiem”. Wśród tych zaleceń są następujące:

Grupa wiekowa 0 - 4 lat (s. 38):

- przekazać informacje na temat „radości i przyjemności dotykania własnego ciała, masturbacji w okresie wczesnego dzieciństwa”;
- pomóc dziecku rozwijać „świadomość, że związki są różnorodne”;
- pomóc dziecku rozwijać „pozytywne nastawienie wobec różnych stylów życia”;

Grupa wiekowa 4 - 6 lat (s. 40-41):

- przekazać informacje na temat „radości i przyjemności dotykania własnego ciała, masturbacji w okresie wczesnego dzieciństwa”;
- przekazać informacje na temat „różnych koncepcji rodziny”;
- pomóc rozwijać „szacunek dla różnych norm związanych z seksualnością”;

Grupa wiekowa 6 - 9 lat (s. 42-43):

- przekazać informacje na temat „wyborów dotyczących rodzicielstwa i ciąży, płodności, adopcji”;
- przekazać informacje na temat „różnych metod antykoncepcji”;
- pomóc dziecku rozwijać „zrozumienie pojęcia „akceptowalne współżycie/seks (za zgodą obu osób)”;
- przekazać informacje na temat „seksualnych praw dzieci”;
- pomóc dziecku rozwijać „szacunek wobec różnych stylów życia, wartości i norm”;

Grupa wiekowa 9 - 12 lat (s. 44-45):

- przekazać informacje na temat „przyjemności, masturbacji, orgazmie”;
- przekazać informacje na temat „różnych metod antykoncepcji i jej stosowania, mitach dotyczących antykoncepcji”;
- nauczyć „skutecznego stosowania prezerwatyw i środków antykoncepcyjnych”;
- nauczyć „uzyskiwania środków antykoncepcji”;
- przekazać informacje na temat „różnic pomiędzy tożsamością płciową i płcią biologiczną”;
- przekazać informacje na temat „przyjaźni i miłości wobec osób tej samej płci”;
- pomóc dziecku rozwijać „zrozumienie i akceptację dla zmian i różnic dotyczących ciała (rozmiar i kształt penisa, piersi i sromu mogą być różne)”;

Grupa wiekowa 12 - 15 lat (s. 46-49)

- przekazać informacje na temat „tożsamości płciowej i orientacji seksualnej, włączając w to coming out/homoseksualizm”;
- przekazać informacje na temat „doradztwa w zakresie antykoncepcji”;
- nauczyć „umiejętności negocjowania i komunikowania się w celu uprawiania bezpiecznego i przyjemnego seksu”;
- pomóc dziecku rozwijać „akceptację, szacunek i rozumienie różnorodności dotyczącej seksualności i orientacji seksualnej”;
- pomóc dziecku rozwijać „krytyczne podejście do norm kulturowych / religijnych w odniesieniu do ciąży, rodzicielstwa itp.”;
- poinformować o „prawach seksualnych”;

Grupa wiekowa 15 lat i więcej (s. 50-51):

- przekazać informacje na temat „seksu powiązanego z wymianą dóbr ekonomicznych (prostytycja, a także seks w zamian za prezenty, posiłki, wspólne wyjścia);
- pomóc rozwijać „otwartość na różnego rodzaju związki i style życia”;
- przekazać informacje na temat „praw seksualnych”.

W Standardach WHO jest wielokrotne odwołanie się do [„praw seksualnych”](#). Oto dwa przykłady tych „praw”:

- Prawo do przyjemności seksualnej. (Przyjemność seksualna, włączając zachowania autoerotyczne, jest źródłem fizycznego, psychologicznego, intelektualnego i duchowego dobrostanu).
- Prawo do swobodnych kontaktów seksualnych. (Oznacza możliwość zawarcia związku małżeńskiego lub niezawierania go, przeprowadzenia rozwodu i ustanawiania innych form związków seksualnych opartych na odpowiedzialności).

Jakie dziecko chcą wychować autorzy „Standardów WHO” i wszyscy, którzy te standardy popierają? Jaki będzie człowiek wychowany według Standardów WHO?

Będzie to dziecko, które od lat przedszkolnych się masturbuje, w pierwszej – drugiej klasie szkoły podstawowej jest przekonane, że akceptowalny seks jest za zgodą obu stron (te kryteria spełnia pedofilia, jeśli dorosły uzyska zgodę dziecka), w klasie czwartej i piątej wie sporo o środkach antykoncepcyjnych i potrafi je zdobyć, a w gimnazjum potrafi negocjować w celu uzyskania przyjemnego i bezpiecznego seksu. I coraz bardziej jest przekonane, że związki są różnorodne, coraz bardziej krytyczne do tradycyjnych norm, coraz bardziej świadome swych „praw seksualnych”. Mówiąc krótko: chodzi o to, aby jak najwcześniej dziecko zostało rozbudzone seksualnie i rozpoczęło współżycie seksualne. W Holandii, gdzie tego typu edukacja seksualna jest realizowana od dłuższego czasu, są przypadki, że rodzice poddają dzieci [terapii hormonalnej, by zablokować seksualność dziecka środkami farmakologicznymi](#) Dzieje się tak dlatego, że dzieci są przedwcześnie i nadmiernie rozbudzone seksualnie.

W jaki sposób dzieci są uczone „seksu”?

Swoistą „pomocą dydaktyczną” do Standardów WHO są m.in. takie publikacje jak „Wielka księga siusiaków” czy „Wielka księga cipek”. W internecie można obejrzeć filmy z tego typu zajęć w polskich placówkach. W Szwajcarii próbowano wprowadzić do przedszkoli jako zabawki pluszowe „narządy” męskie i żeńskie. Szersze omówienie i linki źródłowe: <http://www.dlarodziny.net/wiedza-zagrozenia/pedagogika-002.php>

2. ZACHWIANIE PEWNOŚCIĄ DZIECKA, ŻE JEST CHŁOPCEM LUB DZIEWCZYNKĄ

[Program „Równościowe przedszkole”](#) ma następujące motto:

"Bawię się z kim chcę, robię to, co chcę, płeć nie ogranicza mnie. Czy jestem dziewczynką, czy jestem chłopakiem, mogę być pilotką, mogę być strażakiem. Czy jestem chłopakiem czy jestem dziewczynką, bawię się lalkami i olbrzymią piłką. Bawię się z kim chcę, robię to, co chcę, płeć nie ogranicza mnie".

To, że dziecko jest dziewczynką lub chłopcem jest tu przedstawiane jako coś "co ogranicza", coś, co trzeba przewartościować. Konsekwencją takiego podejścia jest proponowanie chłopcom zabaw lalkami oraz przebieranie się w sukienki. Dorota Dziamska, ekspert wychowania przedszkolnego, podkreśla, że takie eksperymenty to [„odzieranie dzieci z godności”](#).

Eksperci Polskiej Akademii Nauk w [swojej ocenie programu „Równościowe przedszkole”](#), podkreślają, że w tym programie zdecydowanie „brak jest skierowania należytej uwagi na umacnianie własnej tożsamości płciowej dzieci", co więcej program ten „wysadza dziecko z jego biologicznej płci i kształtuje niechętny stosunek do niej".

[NSZZ Solidarność w swoim oświadczeniu na temat wprowadzania ideologii gender](#) do szkół podkreśla, że "brak pewności tożsamości płciowej u dzieci poniżej 11 roku życia zwiększa prawdopodobieństwo wystąpienia nieprawidłowości w ich rozwoju seksualnym, psychicznym i fizycznym i może doprowadzić do nieusuwalnych obciążeń psychiki traumatycznymi zaburzeniami"

To dążenie do podważania pewności dziecka, co do swojej płci, mimo ostrzeżeń ekspertów, jest forsowane przez część polskich polityków. Wnieśli oni do Sejmu [projekt ustawy „o uzgodnieniu płci”](#) (druk sejmowy 1469). Projekt tej ustawy daje możliwość urzędowej zmiany płci w dokumentach – na podstawie kilku zaświadczeń. Zmiana płci jest tu nazwana "uzgodnieniem" płci biologicznej z płcią "odczuwaną".

Idea, że „płeć nie ogranicza mnie” to nie tylko przesłanie do przedszkolaków uczestniczących w programie „Równościowe przedszkole” czy myśl przewodnia projektu ustawy o uzgodnieniu płci. To także konkretne wzory osobowe dla dzieci i młodzieży lansowane przez media. Przykładem może być Conchita Wurst (w zasadzie Tom Neuwirth), która wygrała (który wygrał - ?) konkurs Eurowizji.

3. PLAN DLA POLSKIEJ OŚWIATY

Zwolennicy ideologii gender w Polsce podejmują różne starania, aby ich pomysł na edukację seksualną stał się obowiązującym w Polsce prawem.

Grupa 27 posłów przygotowała w lutym 2013 roku projekt ustawy o nowym, obowiązkowym przedmiocie szkolnym „Wiedza o seksualności człowieka” ([druk sejmowy 1298](#)), który realizowałby edukację seksualną według standardów WHO (Światowej Organizacji Zdrowia). „Standardy edukacji seksualnej w Europie” w uzasadnieniu wspomnianego projektu ustawy zostały przedstawione jako normatywny punkt odniesienia: „informacje, które powinny być przekazane, umiejętności, które powinny zostać przyswojone przez dzieci/młodzież, a także postawy, jakie powinno się ukształtować w następstwie rozwoju i edukacji”(s. 13-14).

Środowiska LGBT (lesbijek, gejów, biseksualistów i transseksualistów) napisały w [liście do Ministerstwa Edukacji Narodowej](#), że chcą się spotkać i rozmawiać o otwarciu szkół na współpracę z nimi.

Posel Robert Biedroń (publicznie deklarujący się jako homoseksualista) [tak odpowiada na pytania o Standardy WHO](#): „*Jest to bardzo potrzebny zbiór zaleceń dotyczących edukacji seksualnej. Nie widzę żadnych przeszkód co do tego, żeby powoływano się na nią w Polsce przy tworzeniu programów na każdym etapie kształcenia szkolnego i pozaszkolnego*”. Posłanka Anna Grodzka [chce edukacji seksualnej dzieci od wczesnych lat życia](#). Grupy edukatorów seksualnych („Ponton”, „Jaskółka”, „Nawigator”) proponują szkołom zajęcia z uczniami na temat seksu. Zajęcia te w praktyce realizują zalecenia znajdujące się w Standardach WHO. Edukatorzy seksualni organizują także spotkania pozaszkolne. W Lublinie, na głównym deptaku miasta, zorganizowano [„Żywa biblioteka”](#), podczas której z dziećmi spotkali się m.in. transwestyta Telimena czy pracownica sex-shopu.

Na temat Standardów WHO wypowiedziała się kilkakrotnie Pani Minister Agnieszka Kozłowska-Rajewicz (Pełnomocnik Rządu do Spraw Równego Traktowania). Można odnieść wrażenie, że broni ona tego dokumentu. Pani Minister podczas jednej z konferencji na pytanie o naukę masturbacji dzieci 4-letnich zalecaną przez WHO odpowiedziała ["nie ma tam takiego cytatu", "co za bzdura", "pan kłamie"](#). Jednak po odwołaniu się do konkretnych cytatów ze Standardów WHO zmieniła linię odpowiedzi i mówiła, że to nie ma specjalnego znaczenia, że to nie jest polski dokument, że tworzy się wiele różnych standardów itp.

4. SYTUACJA DOCELOWA: PRZYMUS UCZESTNICTWA

Zwolennicy genderowej edukacji seksualnej chcą, aby była ona przymusowa.

W Nowym Yorku nie pozwolono rodzicom zabrać dzieci z klasy, w której nauczyciel zmienił płeć – wcześniej był mężczyzną, a w pewnym momencie podjął decyzję, że jest kobietą. Szkoła uznała, że przeniesienie dzieci do innej klasy [byłoby dyskryminacją tego nauczyciela/nauczycielki](#).

W Niemczech rodzice są karani grzywną lub aresztem za odmowę posyłania dzieci na tego typu edukację seksualną. Przykładem może być historia [Christin z Gelsenkirchen](#), która musiała spędzić w areszcie 8 dni, historia [ośmiu ojców z Salzkotten](#) ukaranych grzywnami za zabranie swoich dzieci z zajęć edukacji seksualnej, a następnie skazanych na kary więzienia czy historia [Irene Wiens](#) ukaranej 43-dniową karą więzienia za odmowę uczestnictwa jej dzieci w programie edukacji seksualnej.

Parlament Europejski w przyjętej 4 lutego 2014 rezolucji [„Homofobia oraz dyskryminacja ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową”](#) [od s. 320 (numeracja dolna)] wzywa do tego, aby m.in. osoby transseksualne i biseksualne miały równe szanse dotyczące zatrudnienia i pracy. Może to oznaczać, że odmowa zatrudnienia osoby transseksualnej czy biseksualnej w szkole czy przedszkolu będzie uznana za dyskryminację i traktowana jako przestępstwo. Jednocześnie Parlament Europejski w tym stanowisku wzywa kraje UE do wspierania *„równości i niedyskryminacji ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową we wszystkich swoich programach dla młodzieży i programach edukacyjnych”*. Jest to wezwanie do propagowania wśród młodzieży homoseksualizmu, transseksualizmu, biseksualizmu. Nie oznacza to jeszcze obowiązującego prawa - kraje UE mają w tym względzie autonomię - ale pokazują kierunek możliwych zmian.

Jeśli takie zmiany nie zostaną powstrzymane – wtedy historie podobne do tych z Nowego Yorku czy z Niemiec będą miały miejsce także i w Polsce.

Pierwsze polskie przykłady stosowania przymusu w tym zakresie już mamy. W przedszkolu w Rybniku-Chwałowicach [rodzicom, którzy nie zgodzili się na eksperymenty edukacyjne wobec ich dzieci](#) wymówiono umowę z informacją, że nie ma możliwości, aby ich dzieci dalej uczęszczały do tego przedszkola. Tylko dzięki interwencji władz miasta tak się nie stało.

Część II

OCENA

GENDEROWEJ EDUKACJI SEKSUALNEJ

1. UDERZENIE W PRAWIDŁOWY ROZWÓJ DZIECI I MŁODZIEŻY

W USA tego typu edukacja seksualna została wprowadzona już wiele lat temu. Pod wpływem tamtych doświadczeń Josh McDowell napisał:

„Nasze dzieci wcale tak bardzo nie pragną seksu. Znacznie bardziej chcą być kochane. Pragną poczucia prawdziwej bliskości z rodzicami, zwłaszcza z ojcami. Gdy w rodzinie nie znajdują tej intymności, zaczynają jej szukać w życiu seksualnym. (...) Nastolatki rozpaczliwie błagają o miłość, a my wyjaśniamy im, jak uprawiać „bezpieczny” seks, pragną by ktoś je przytulił, a my dajemy im prezerwatywę”².

Genderowa edukacja seksualna zachęca dzieci i młodzież do masturbacji i wczesnego rozpoczynania życia seksualnego zanim nauczą się oni realnie oceniać różne sytuacje życiowe, zanim nauczą się panowania nad sobą i samodzielnego radzenia sobie w świecie dorosłych. To jest zachęta i nakłanianie do zachowań pod wieloma względami bardzo ryzykownych. O tym ryzyku nie ma jednak mowy. Takie przemilczenia to dowód na to, że jest to manipulacja i indoktrynacja, a nie wychowanie, w którym szanuje się dzieci i młodzież.

Genderowa edukacja seksualna to próba zniszczenia zdolności dzieci i młodzieży do zbudowania w przyszłości szczęśliwej i trwałej rodziny.

2. ŁAMANIE PRAW RODZICÓW

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w artykule 48 gwarantuje rodzicom „prawo do wychowania swoich dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami. Wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania”. W artykule 53 mówi tak: „Rodzice mają prawo do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie ze swoimi przekonaniami”. A zatem próby wprowadzania w życie swojej koncepcji edukacji seksualnej poza plecami rodziców, bez ich wiedzy i zgody – to zamach na konstytucyjne prawa rodziców i na rodzinę.

W programie „[Równościowe przedszkole](#)” znajduje się wskazówka, aby nie informować o nim rodziców: „Dlatego szczególnie ważne jest więc, by pamiętać, że rodzice nie są do końca tymi, którzy powinni ostatecznie decydować o tym, czy w przedszkolach powinno się pracować na rzecz równouprawnienia, ponieważ często nie posiadają oni fachowej wiedzy na ten temat i sami również kierują się stereotypami” (s. 23).

W Rybniku-Chwałowicach rodzice byli zaskoczeni faktem, że bez ich wiedzy i zgody w przedszkolu, do którego chodzą ich dzieci, "obalano stereotypy nt. płci". W swoim [oświadczeniu](#) upomnieli się o to, aby uszanować ich prawo do wychowywania dzieci z własnymi przekonaniami.

W jednej ze szkół zaproponowano dla 10-latków [dodatkowe zajęcia edukacyjne na temat dojrzewania i życia seksualnego](#). Matka jednej z uczennic chciała się dowiedzieć czegoś bliżej o programie tych zajęć, bowiem od nauczycielki dostała tylko bardzo ogólną informację. Okazało się, że zajęcia te prowadzić mieli edukatorzy

² J. Mc Dowell, *Mity edukacji seksualnej*, Warszawa 1999.

seksualni z grupy "Ponton". Matka wiedziała, jakie zajęcia proponuje "Ponton". Poinformowała o tym także innych rodziców. Gdyby nie jej upór, ani ona ani inni rodzice nic nie wiedzieliby o tym, że ich dzieci uczestniczą w zajęciach mających na celu rozbudzenie seksualne.

Sekcja Krajowa Oświaty i Wychowania NSZZ Solidarność w swoim [oświadczeniu](#) na temat wprowadzania ideologii gender do szkół przypomina: *"Rodzice powierzając nauczycielom swoje dzieci mają prawo oczekiwać, że treści przekazywane w szkole nie będą naruszały ich praw zagwarantowanych w Konstytucji RP"*.

Eksperti Polskiej Akademii Nauk w swojej [ocenie programu „Równościowe przedszkole”](#) napisali: *"Ważnym mankamentem opiniowanego dokumentu jest proponowanie pomijania głosu rodziców w sprawie wychowywania ich własnych dzieci. Jest to idea sprzeczna z Konstytucją RP, z procesem demokratyzacji oświaty (...) wreszcie sprzeczne z ideą samego programu równościowego, sugeruje bowiem dyskryminację głosu najważniejszych dla dziecka osób."*

Mimo to są takie media, które nazywają konstytucyjne prawa rodziców *"terrorem autonomii rodziny"*. Wedle tych mediów państwo powinno mieć prawo do wychowywania dzieci nawet wbrew przekonaniom rodziców.

Są też środowiska deklarujące wprost, że chcą prowadzić edukację seksualną bez pytania rodziców o zdanie w tej sprawie. Na przykład w ["Porozumieniu na rzecz upowszechniania edukacji seksualnej dzieci i młodzieży w polskiej szkole"](#) jest zapis: *"Rodzice, którzy sprzeciwiają się edukacji seksualnej w szkole, powinni pamiętać, że dziecko, zgodnie z Konwencją Praw Dziecka, ma prawo do informacji"* (s. 8). Jeśli zatem rodzic chciałby się sprzeciwić edukacji seksualnej wedle wizji autorów „Porozumienia” (m.in. Fundacja Promocji Zdrowia Seksualnego, Gender Studies UW, Grupa Edukatorów Seksualnych "Ponton") to oni mu przypomną, że "dziecko ma prawo do informacji" i że to oni, a nie rodzice, będą decydować co ma być przekazywane dzieciom jako "informacja".

W sprawie sporu o program „Równościowe przedszkole” ostatnio głos zabrała prof. Irena Lipowicz Rzecznik Praw Obywatelskich. W [piśmie do MEN](#), prof. Lipowicz napisała, że *"konstytucja nie gwarantuje, że wiedza przekazana w szkole będzie zgodna z przekonaniami rodziców"*. Takie stanowisko prof. I. Lipowicz zostało uznane przez Fundację i Stowarzyszenie Praw Rodziców (Karolina i Tomasz Elbanowscy) za *„sprzeniewierzenie się złożonemu ślubowaniu”*. Rzecznik Praw Obywatelskich nie broni bowiem praw rodziców, ale próbuje uzasadnić wychowywanie dzieci wbrew ich woli.

3. ŁAMANIE POLSKIEGO PRAWA

Kodeks karny przewiduje kary za czyny, które mogą występować przy okazji takiej edukacji, która doprowadza dzieci i młodzież do „poddania się innej czynności seksualnej albo jej wykonania” (masturbacja, podjęcie współżycia seksualnego).

- Zgodnie z art. 198 Kodeksu karnego: każdy, kto wykorzystując bezradność innej osoby (np. dziecka) brak zdolności tej osoby do rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem, doprowadza ją do poddania się lub wykonania tzw. innej czynności seksualnej, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.
- Zgodnie z art. 199 § 2 Kodeksu karnego: Każdy kto, przez nadużycie stosunku zależności (np. wychowawca, nauczyciel) doprowadza inną osobę (w tym dziecko) do poddania się tzw. innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności, a czyn ten został popełniony na szkodę małoletniego, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.
- Zgodnie z art. 199 § 3 Kodeksu karnego karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5 podlega każdy, kto doprowadza małoletniego do poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności, nadużywając zaufania (np. nauczyciel).

W świetle przepisów Kodeksu karnego „Standardy edukacji seksualnej w Europie” WHO – to dokument przestępczy. Zachęcający nauczycieli i pedagogów do deprawacji i demoralizacji dzieci i młodzieży.

Stowarzyszenie Pedagogów NATAN skierowało w marcu 2014 r. pismo do Prokuratora Generalnego RP z [zawiadomieniem o możliwości popełnienia przestępstwa](#) przez fakt publikacji i rozpowszechniania Standardów WHO.

4. REALIZACJA INTERESU PEDOFILÓW

Rozbudzone seksualnie dzieci nie będą miały zdolności obrony przed pedofilami. Pedofile zaś będą mieli ułatwione uzyskiwanie zgody dzieci na podejmowanie czynności seksualnych. W dodatku takie działania pedofilów mogą przestać być karalne. Równocześnie bowiem z promowaniem „nowoczesnej” edukacji seksualnej w szkołach środowiska pedofilów i sprzyjających im polityków dążą do zniesienia kar za pedofilię.

Jeden z polskich polityków [zapropował, aby znieść kary za seks z dziećmi w wieku 15-13 lat](#). Gdyby tak się stało tylko dzieci do lat 13 miałyby w Polsce ochronę prawną przed pedofilami - starsze już nie.

W Holandii działają [fundacje](#) promujące pedofilię oraz partie polityczne, które dążą do legalizacji pedofilii.

Amerykańskie Towarzystwo Psychiatryczne podjęło w 2013 roku próbę skreślenia pedofilii z listy zaburzeń psychicznych i [uznania jej za jedną z orientacji seksualnych](#). Na razie wycofano się z tej próby – po fali krytyki oświadczone, że była to pomyłka.

Niemiecki pedofil Dieter Giesecking powiedział w [wywiadzie](#) m.in.: „... pedofile powinni mieścić się w zakresie „różnorodności orientacji seksualnych”. (...) ... angażuję się na rzecz traktowania pedofili na równi z homoseksualizmem, heteroseksualizmem, biseksualizmem, trans- etc. Pedofile jako mniejszość seksualna mają prawo do tego, aby domagać się uznania i akceptacji na wszystkich płaszczyznach społecznych i politycznych. Pedofile występują we wszystkich zawodach i warstwach społecznych. (...) Jesteśmy częścią społeczeństwa i nie powinno się nas wykluczać ... (...) Dla mnie nie jest ważne, aby możliwie dużo ludzi uprawiało seks z dziećmi, lecz to, żeby takie stosunki nie były więcej dyskryminowane i kryminalizowane. Postępowanie karne przy występowaniu

obopólnej zgody nie jest praworzędne. Jeśli chodzi o wiek, opowiadałbym się za obniżeniem wieku ochronnego (wieku, w którym dziecko może wyrazić zgodę na seks) z 14 na 12 lat. (...) Byłoby naturalnie sensowne, gdyby plany nauczania obejmowały nie tylko homoseksualizm i inne tożsamości seksualne, ale także uwzględniałyby pedofilię”.

Gdyby uznano pedofilię za orientację seksualną to nie można by wtedy nawet krytykować pedofilii. Taka krytyka byłaby bowiem „dyskryminacją ze względu na orientację seksualną” i „mową nienawiści”. Gdyby prawnie zakazano takiej dyskryminacji ze względu na orientację seksualną (są takie [projekty w polskim Sejmie](#) i w Parlamencie Europejskim) to wtedy pedofile mogliby podać do sądu każdego kto ich krytykuje – i mieliby pewną wygraną.

5. REALIZACJA INTERESU LOBBY FARMACEUTYCZNEGO I ABORCYJNEGO

Wprowadzenie do szkół edukacji seksualnej, która zachęca do jak najszybszego podejmowania współżycia seksualnego i stosowania antykoncepcji jest w interesie lobby farmaceutycznego – producentów środków antykoncepcyjnych. Jest to także w interesie lobby aborcyjnego – im więcej nastolatków będzie podejmowało współżycie seksualne – tym więcej będzie aborcji.

Część III

CZY CHCESZ TAKIEJ EDUKACJI SEKSUALNEJ DLA TWOICH DZIECI?

Czego, Drogi Czytelniku, chcesz dla swojego dziecka?

Czy chcesz, aby Twoje dziecko albo dziecko Twoich bliskich czy znajomych uczono w szkole od najwcześniejszych lat masturbacji i technik antykoncepcji? Aby zachęcano je do wybierania sobie płci i do podejmowania współżycia seksualnego? Aby uczone je o „prawach seksualnych”?

A może chcesz, aby było inaczej? Może chcesz, aby dziecko uczyło się w szkole o wartości rodziny (tato mama i dzieci)? Aby sprawy seksu widziało w kontekście miłości, małżeństwa i rodziny? Aby uczyło się panowania nad sobą, szacunku dla innych, odpowiedzialności?

Pomocą w określeniu swego stanowiska mogą być pytania sformułowane przez prof. Aleksandra Nalaskowskiego – Dziekana Wydziału Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu³. W wolne miejsce należy wstawić imię swojego dziecka lub dziecka z kręgu bliskich czy znajomych.

1. Czy chcielibyście Państwo, aby była/był wychowywana/y i uczona/y w szkole przez homoseksualistów?
2. Czy życzyście sobie Państwo, aby o przyszłości edukacyjnej decydowały osoby homoseksualne, transseksualne czy genderowe?
3. Czy posłalibyście Państwo na obóz harcerski, którego kadre stanowiliby homoseksualiści lub transseksualiści?
4. Czy w przypadku niespodziewanej i nieuniknionej konieczności oddania do adopcji (np. po waszej śmierci) byłoby Państwu obojętne, czy trafi do rodziny hetero- czy homoseksualnej?
5. Czy zostawiając dziecko w „oknie życia”, rozważalibyście Państwo możliwość, że trafi ono pod opiekę dwóch lesbijek?
6. Czy uważacie Państwo, że nie poniesie konsekwencji psychologicznych, gdy na życzenie swojego kolegi Zbyszka będzie mówić do niego „Joasiu”?
7. Czy poczulibyście Państwo ulgę, gdyby oznajmiła/ł, że jest lesbijką/gejem lub że zdecydowała/ł się na medyczną zmianę płci?
8. Czy niektóre zajęcia szkolne dotyczące cielesności człowieka wzbudzały Państwa niepokój w zakresie promowania rodziny (tu: mężczyzna + kobieta)?
9. Czy zdarza się Państwu wraz z uczestniczyć w „paradach równości” jako okoliczności budującej tolerancję wobec odmienności seksualnych?
10. Czy chcieliby Państwo zobaczyć zakładającą/ego prezerwatywę na fantom penisa w trakcie zajęć szkolnych?
11. Czy optymistycznie widzicie Państwo przyszłość w sytuacji, gdy ministrem edukacji zostaje transseksualista, kuratorem Oświaty – homoseksualista, a treść podręczników ustali Stowarzyszenie Lesbijek, Gejów, Transseksualistów, Biseksualistów i Gender?

Wybór należy do Ciebie. Od tego, jak zdecydujesz – zależy przyszłość Twoich dzieci i Twojej rodziny.

³ A. Nalaskowski, *Mój homofobiczny test – jedenaście pytań o przyszłość Polski, a tym samym o przyszłość twojego dziecka*, [w:] *W sieci. Tygodnik osobistych opinii*, nr 8(12) 2013, str. 62-63.

Część IV

CO MOŻESZ ZROBIĆ, ABY TO ZATRZYMAĆ

1. WOBEC DZIECI

Buduj więź

Znajdź czas dla dzieci. Rozmawiaj z nimi. Buduj znaczącą więź. Okazuj im miłość i szacunek. Jeśli będą wiedziały i czuły że są przez Ciebie akceptowane i kochane – będą silniejsze i bardziej odporne na manipulacje.

Ucz zasad

Ucz zasad – odpowiedzialności, szacunku dla innych, pomagania. Ucz wartości rodziny. Ucz samodzielności w myśleniu i działaniu, krytycyzmu wobec treści, z jaki się dziecko spotyka. Ucz panowania nad sobą i postępowania wynikającego z decyzji, a nie niekontrolowanych impulsów.

2. WŚRÓD RODZICÓW

Powiedz innym rodzicom o Standardach WHO

Przeczytaj Standardy WHO. Powiedz innym rodzicom o zaleceniach tam zawartych. Zrób sobie wydruk kluczowych stron tego dokumentu (od s. 38), bo może innym rodzicom to wydawać się to niemożliwe. Obejrzyj [film](#), w którym pełnomocnik rządu minister Agnieszka Kozłowska Rajewicz odpowiada na pytania w sprawie Standardów WHO.

Weź udział w akcji „Stop seksualizacji naszych dzieci”

Jesienią 2013 roku we Wrocławiu ruszyła rodzicielska i obywatelska inicjatywa „[Stop seksualizacji naszych dzieci](#)”. Przygotowano wolontariuszy do rozmów z rodzicami. Zaproszono do współpracy różne instytucje. Przygotowano specjalną ulotkę. Przeprowadzono szeroką akcję informacyjną. Po Wrocławiu inicjatywę podjęli rodzice z Krakowa i Warszawy. Włącz się w tą akcję – pomóż ją zrealizować także w Twojej miejscowości.

3. W SZKOLE TWEGO DZIECKA

Zadaj Dyrekcji i Radzie Rodziców pytanie o Standardy WHO

Zapytaj Dyrekcję placówki, w której są Twoje dzieci o stanowisko ws. Standardów WHO. Zapytaj Radę Rodziców o sprawę kształtu edukacji seksualnej w szkole. Napisz do Dyrekcji i do Rady Rodziców pismo w tej sprawie. Poproś o zorganizowanie spotkania nauczycieli i rodziców, na którym będzie można o tym porozmawiać.

Wejdź do Rady Rodziców

Zainteresuj się pracami Rady Rodziców w placówce Twego dziecka. Weź udział w wyborach do Rady Rodziców. Jeśli masz taka możliwość – kandyduj, aby mieć wpływ na kształt edukacji Twojego dziecka.

4. DZIAŁANIA PRAWNE**Wyślij zawiadomienie o przestępstwie do prokuratury**

Jeśli podzielasz przekonanie, że Standardy WHO to dokument przestępczy – skorzystaj z [wzoru pisma do prokuratury](#) w tej sprawie i wyślij je w swoim imieniu. Jest ważne, aby prokuratura dostała wiele sygnałów, że próby deprawacji i demoralizacji dzieci to rzecz, która budzi protest wielu osób i środowisk.

Podpisz projekt zmian w Kodeksie karnym – poprzyj kampanię „Stop pedofilii”

Kodeks karny chroni dzieci młodzież przed demoralizacją. Warto jednak tę ochronę wzmocnić i wprost postawić pewne kwestie. [Kampania „Stop pedofilii”](#) proponuje [dodanie nowego zapisu w art. 200b Kodeksu karnego](#). W tej chwili artykuł 200b ma brzmienie: "Kto publicznie propaguje lub pochwała zachowania o charakterze pedofilskim, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2". Proponowany, dodatkowy zapis miałby brzmienie: "Tej samej karze podlega, kto publicznie propaguje lub pochwała podejmowanie przez małoletnich poniżej 15 lat zachowań seksualnych lub dostarcza im środków ułatwiających podejmowanie takich zachowań". Aby Sejm podjął prace nad tym projektem konieczne jest zebranie 100 tys. podpisów do końca czerwca 2014 roku. Podpisz ten projekt. Jeśli możesz – pomóż w zbieraniu podpisów.

5. DZIAŁANIA OBYWATELSKIE**Popieraj petycje dotyczące kształtu edukacji seksualnej organizowane przez CitizenGO**

CitizenGO jest międzynarodową organizacją chrześcijańską, która broni wartości w przestrzeni publicznej i daje możliwości wyrażania swojego zdania wobec projektów ustaw czy działań polityków. Wejdź na tę stronę <http://www.citizengo.org/> i zobacz jakie znajdują się tam petycje. Poszukaj petycji, które chcesz poprzeć.

Zaangażuj się w organizacje pozarządowe działające na rzecz rodziny

Wiele organizacji (stowarzyszeń, fundacji) czy nieformalnych grup podejmuje działania na rzecz rodziny i przeciwstawia się temu, co jej zagraża. Informacje o wielu takich organizacjach znajdziesz na stronie [Koalicji Obywatelskiej DLA RODZINY](#), skupiającej kilkadziesiąt organizacji z Polski.

W kolejnych wyborach (do Parlamentu Europejskiego, samorządowych, parlamentarnych, prezydenckich) głosuj na wiarygodnych rzeczników rodziny

Kluczową sprawą dla przyszłości rodziny i dla przyszłego kształtu edukacji seksualnej jest to, jacy politycy będą decydowali o biegu spraw publicznych – czy zwolennicy rodziny jako zasady polityki europejskiej, krajowej, samorządowej czy też zwolennicy zasady gender? Dlatego przed każdym z tych wyborów pytaj kandydatów o stanowisko w sprawie rodziny i kształtu edukacji seksualnej. Włącz się w kampanię [„Rodzina – TAK! Gender – NIE!”](#). Wybieraj tylko tych kandydatów, którzy są wiarygodni w swoich deklaracjach na rzecz rodziny i ochrony dzieci przed demoralizacją.

ZAKOŃCZENIE

Drogi Czytelniku!

Wiesz już jak wygląda genderowa edukacja seksualna. Pomyśl raz jeszcze - Czy chcesz takiej edukacji seksualnej dla swoich dzieci czy dzieci Twoich bliskich i przyjaciół?

Jeśli nie – pomyśl, co możesz zrobić, aby zatrzymać próby wprowadzenia takiej edukacji w Polsce. I podejmij konkretne działanie.

Kto milczy – wydaje się, że się zgadza. Brak reakcji jest milczącym przyzwoleniem.

Kto milczy – ten oddaje dzieci w ręce osób, które chcą ich życie skoncentrować na seksie i przyjemności. Kto milczy – ten otwiera drogę pedofilom. Kto milczy – pozostawia bezbronne dzieci bez ochrony.

Dlatego powiedz mocno i wyraźnie: NIE! Powiedz: Nie zgadzam się na tego typu edukację seksualną moich dzieci! Nie zgadzam się na tego typu edukację dzieci moich bliskich i przyjaciół! Nie zgadzam się na tego typu edukację seksualną żadnego dziecka!